

Ślady Celtów i Germanów odkryto w Pełczyskach



Zapinki zdobione srebrem i złotem, monety, fragmenty szklanych naczyń oraz rzymską ostrogę z brązu - jedyne takie znalezisko z ziem Polski - odkryli archeolodzy w czasie badań w Pełczyskach (Świętokrzyskie). To ślady po obecności Celtów i Germanów.

Oprócz dużej liczby cennych zabytków archeolodzy z Instytutu Archeologii UW odkryli też relikty infrastruktury, która należała do mieszkańców osady. W jednym z wykopów odsłoniли glinianą kopułę pieca, służącego do wypalania naczyń.

Piec jest doskonale zachowany. Obecnie szukamy związanej z nim jamy przypiecowej, której zawartość umożliwi datowanie konstrukcji - to w niej umieszczano naczynia, które ulegały wypaleniu - opowiada PAP kierownik wykopalisk, Marcin Rudnicki z Instytutu Archeologii UW.

Naukowcy nie są jeszcze pewni, czy piec należy wiązać z Celtami (III-II w. p.n.e.) czy może Germanami (III - IV w.).

Na Pomordziu nie znaleziono dotychczas ani jednego pieca celtyckiego. Znane są zaledwie dwie tego rodzaju konstrukcje z późnego okresu wpływów rzymskich - a więc związane z osadnictwem Germanów. Bez względu na to co się ostatecznie okaże, znalezisko ma charakter wyjątkowy - wyjaśnia Rudnicki.

Naukowcy przypuszczają, że w obrębie osady działała również mennica - symbol władzy i prestiżu u Celtów.

W I w. p.n.e. osadę zamieszkiwaną wcześniej przez Celtów zasiedliła ludność germańska, którą naukowcy identyfikują ze społecznością Wandalów. "Poziom rozwoju cywilizacyjnego, bogactwo i prestiż jej mieszkańców z tego czasu można porównywać do tego, jaki osiągnęła ona wcześniej za sprawą Celtów" - opowiada archeolog.

Świadectwem tego rozkwitu, który prawdopodobnie miał związek z korzystną lokalizacją na szlaku handlowym, są liczne przedmioty importowane z terenów Cesarstwa Rzymskiego. Są wśród nich monety rzymskie, fragmenty naczyń szklanych i glinianych - ekskluzywnych, pieczołowicie wykonanych znanych jako terra sigillata, fibule, a także szklane żetony do gry oraz rzymska ostroga z brązu - jedyne tego typu znalezisko z ziem Polski.

Rozmówca PAP uważa, że dotychczasowe znaleziska poświadczają dalekosiężne powiązania handlowe jej mieszkańców z wybrzeżem Bałtyku na północy, obszarami Czech, Moraw, terenami naddunajskimi na południu oraz środkową Mołdawią na południowym-wschodzie.

Przepychem zachwycają też przedmioty lokalnego pochodzenia - zapinki zdobione srebrem i złotem, srebrna sprzączka rzędu końskiego, czy złoty wisiołek w kształcie toporka z IV w. - wylicza Rudnicki.

Warszawscy archeolodzy prowadzą badania w rejonie Pełczysk od lat. Po raz pierwszy pojawili się tam w 1958 roku. Znajdują tam ślady po działalności ludzi mające ponad 6 tys. lat i młodsze. Zdaniem naukowców nagromadzenie reliktyw archeologicznych jest w tym miejscu wyjątkowo duże, a każde kolejne badania przynoszą coraz bardziej zaskakujące odkrycia.

Tegoroczne wykopaliska w Pełczyskach finansowane są w głównej mierze ze środków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.

[PAP - Nauka w Polsce](#)

fot. pixabay